

Szwedzkie przedszkola zakazują określeń „on” i „ona”

17 września 2018

Informator pracujący w państwowym przedszkolu w Szwecji ujawnił, że urzędnicy państwowi nakazują, aby nigdy nie odnosić się do dzieci jako „on” lub „ona”, aby zachęcić chłopców do noszenia sukienek, i aby rozpocząć rozmowy z dziećmi w wieku dwóch lat na temat „chłopców” zakochujących się w chłopcach i dziewczynkach zakochujących się w dziewczynach.”



W rozmowie z „Världen idag”, „Anna”, która od dwóch lat pracuje w przedszkolu, powiedziała, że „szybko została poinformowana, że mówienie dzieciom, że wyglądają „ładnie” w tym co noszą jest zakazane, a przedszkolakom nie powinno się przypisywać płci.

Kiedy Anna czytała książki dzieciom, zauważyła, że „wszystkie słowa „on” lub „ona” zostały zaklejone taśmą a w to miejsce dopisano neutralny pod względem płci zaimek „ono”.

Później odkryła, że „popularne książki „Emil i Pippi” zostały

wyrzucone, ponieważ nie zawierały żadnych neutralnych płciowo postaci, a półki „wypełniły się książkami dla dzieci z tematami takimi jak transseksualność i homoseksualizm”.

Anna zapewniała również, że dzieci 2-letnie uczestniczyły w rozmowach grupowych, w których nauczyciele mówili im, że „dziewczyna może zakochać się w dziewczynie a chłopiec w chłopcu”. Potem dzieci były pytane: „W kim jesteś zakochany?” Jeden zdezorientowany mały chłopiec odpowiedział: „W moim Lego”. Również lalki, samochody oraz pociągi zostały zakazane w przedszkolu, ponieważ są normatywne pod względem płci.

Chłopiec ubrany w strój strażaka został poinformowany przez nauczyciela, aby go zdjął i założył sukienkę, mimo że tego nie chciał. „Nie chcę sukienki, chcę to” – powiedział chłopiec, na co nauczyciel odpowiedział: „Ale wiesz, że będziesz miał sukienkę?”

Anna zdradza, że „niektórzy rodzice nawet popierają tę indoktrynację. Kiedy matka przyszła odebrać syna, Anna powiedziała do chłopca: „Twoja mama jest tutaj”, na co matka odpowiedziała: „Nie jestem ich matką, jestem rodzicem.”

Urzednicy powiedzieli też Annie, by nie mówiła „mama” i „tata”, ponieważ „dziecko może mieć dwóch opiekunów tej samej płci”.

Anna mówi, że 3-letnia dziewczynka, która kiedyś powiedziała: „Jestem dziś chłopcem!”, zapytała ją później: „Czy jestem chłopcem czy dziewczynką?”, na co Anna stanowczo odpowiedziała: „Jesteś dziewczynką”.

„Nie mogę przestrzegać tych zasad. Po prostu nie mogę. Są przeciwko wszystkiemu, co znam” – podsumowała Anna.

Gazeta nie podała nazwy opisanego przedszkola, ponieważ nie chciano ujawnić źródła informacji.

Od 1998 r. Wytyczne szwedzkiego rządu dotyczące nauczania

„zakazują egzekwowania stereotypów związanych z płcią”, a finansowane przez rząd neutralne pod względem płci przedszkola z nauczycielami mającymi świadomość problematyki płci umożliwiły rodzinom wychowywanie dzieci bez określonej tożsamości płciowej wynika z raportu VICE (patrz film niżej).

W ostatnich wyborach populistyczni Szwedzcy Demokraci zwiększyli swoją obecność w parlamencie, ale biorąc pod uwagę takie historie, oprócz szalejącego problemu z przestępczością, gwałtem i masową imigracją, można się zastanawiać czy nie jest już za późno.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Zdjęcie: [EME](#) (CC0)

Na podstawie: [Varldenidag.se](#)

Źródło oryginalne: [PrisonPlanet.com](#)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](#)